

Sygn. akt IV P 895/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Izabela Wawrzynów

Protokolant: Agnieszka Kohyt

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 marca 2013 r. we W.

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko L. P. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Zakład Usług (...) w M.

o ustalenie wypadku przy pracy oraz zapłatę wynagrodzenia za okres niezdolności do pracy

I. powództwo oddała;

II. nie obciąża powódki kosztami procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 6 września 2012 r. (data stempla pocztowego – k. 10), skierowanym przeciwko pozwanemu L. P. (2) prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Usług (...) w O., powódka K. K. domagała się sprostowania protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku numer (...) wydanego jej w dniu 9 sierpnia 2012 r. poprzez ustalenie, iż do wypadku doszło z winy pozwanego oraz zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 227 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 maja 2012 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za okres niezdolności do pracy, a także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podała, że w okresie od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia 31 lipca 2012 r. była zatrudniona u pozwanego na podstawie umowy o pracę na czas określony na stanowisku kasjera-sprzedawcy. Wskazała, że do jej obowiązków z racji zajmowanego stanowiska należała sprzedaż produktów poprzez skanowanie kodów z towarów, czy też wprowadzanie ich ręcznie, pobieranie za nie opłaty od klientów oraz dbanie o porządek na swoim stanowisku pracy. Powódka podniosła, że mimo jasno określonego zakresu jej obowiązków, pozwany w trakcie trwania stosunku pracy wydał jej ustną dyspozycję obsługiwanego w razie potrzeby stanowiska mięsnego, pomimo braku odpowiedniego przeszkolenia. Powódka podała, że nie poinstruowano ją nawet jak powinna obsługiwać maszyny znajdujące się na stanowisku mięsnym. Powódka wskazała, że w dniu 14 maja 2012 r. około godziny 10:00 obsługiwała stanowisko mięsne i podczas krojenia wędliny, zsunęła jej się prawa ręka z krojonego kawałka mięsa i palcem wskazującym prawej ręki dotknęła ostrza krajalnicy, w wyniku czego doznała rany szarpanej z ubytkiem skóry. Podała nadto, że do dnia 31 lipca 2012 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, podczas którego w dniu 25 maja 2012 r. wezwano ją celem podpisania protokołu powypadkowego. Powódka wyjaśniła przy tym, że przedłożony jej protokół powypadkowy podpisała bez uprzedniego przeczytania, z uwagi na presję wywołaną przez obecne przy tym osoby, tj. specjalisty ds. bhp M. W., pozwanego oraz jego córki – kierowniczkę sklepu. Ponadto wskazała, że z treścią protokołu zapoznała się dopiero w dniu 9 sierpnia 2012 r., kiedy to protokół został jej przysłany. Powódka zarzuciła, iż nie zgadza się ze stanowiskiem pozwanego, by do wypadku doszło wyłącznie z jej winy z powodu niezastosowania osłony do krajalnicy oraz braku koncentracji na wykonywanej pracy, bowiem nie została przeszkolona do obsługi stanowiska mięsnego,

wobec czego nie wiedziała, że powinna stosować osłonę na krajalnicę. Zdaniem powódki, okoliczności wypadku jasno wskazują, iż doszło do niego z uwagi na nieprzygotowanie jej do wykonywania czynności na dziale mięsnym. Podniosła przy tym, że nie posiadała doświadczenia czy też uprawnień do obsługi stanowiska mięsnego, a pracodawca nie zapewnił jej odpowiedniego przeszkolenia, co doprowadziło do wypadku. W ocenie powódki, wyłącznie winnym zdarzenia z dnia 14 maja 2012 r. jest pozwany, co winno znaleźć odzwierciedlenie w protokole powypadkowym przez niego sporządzonym. Na koniec powódka wskazała, że w wyniku wypadku za okres od dnia 14 maja 2012 r. do dnia 31 lipca 2012 r. otrzymała wynagrodzenie chorobowe jedynie w wysokości 80%, wobec czego dochodzi od pracodawcy pozostałych 20% należnego jej wynagrodzenia, tj. w kwocie 227 złotych.

Pozwany L. P. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Usług (...) w O. w odpowiedzi na pozew (k. 19-22) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że powódka w dniu 14 maja 2012 r. uległa zdarzeniu, w wyniku którego doznała rany szarpanej palca drugiego ręki prawej z ubytkiem skóry. Ponadto podał, że na okoliczność przebiegu wypadku w dniu 25 maja 2012 r. został sporządzony protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, przez powołany do zbadania przyczyn wypadku zespół powypadkowy, który dokonał ustaleń okoliczności i przyczyn wypadku na podstawie oględzin miejsca wypadku, stanu technicznego maszyny, stanu urządzeń ochronnych oraz zbadania warunków wykonywania pracy. Pozwany wskazał, że w protokole powypadkowym, jako przyczyny wypadku wskazano: niezastosowanie osłony, brak koncentracji na wykonywanej czynności oraz zaskoczenie niespodziewanym zdarzeniem. Nie stwierdzono natomiast nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad BHP lub innych przepisów dot. ochrony życia i zdrowia. Pozwany podniósł, iż powódka została zapoznana z treścią protokołu powypadkowego przed jego zatwierdzeniem i nie zgłosiła uwag lub zastrzeżeń do ustaleń zawartych w protokole. Ponadto pozwany podniósł, iż instrukcja obsługi krajalnicy żywności 21Op, (...) Sp. z o.o., znajduje się w jadalni dla pracowników pozwanego i jest stale dostępna dla pracowników. Pozwany wskazał, że zgodnie z instrukcją obsługi krajalnicy ryzyko resztkowe występuje przy próbach dociskania ręką małych kęsów i resztek żywności podczas krojenia, w związku z czym w pobliżu strefy krojenia, jest umieszczony znak ostrzegawczy, a krajalnica jest wyposażona w dociskacz, z którego należy bezwzględnie korzystać przy krojeniu małych kęsów i resztek żywności oraz że zabrania się jakiegokolwiek manipulowania rękoma w strefie krojenia. Czynności ręczne podczas krojenia powinny ograniczać się tylko do przesuwania stołu za pomocą rękojeści. Pozwany nadto podał, że na dzień wypadku powódka legitymowała się aktualnym zaświadczeniem lekarskim o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku kasjer-sprzedawca, wydanym przez lekarza uprawnionego do badań profilaktycznych, który wskazał datę następnego badania okresowego na dzień 26 lipca 2014 r. Pozwany podniósł również, że powódka w dniu 16 listopada 2011 r. została poddana instruktażowi ogólnemu przez specjalistę ds. bhp spoza zakładu pracy M. W. oraz w dniach 16-17 listopada 2011 r. instruktażowi stanowiskowemu przez E. P. zatrudnianą na stanowisku sprzedawcy. Powódka zapoznała się także z oceną ryzyka zawodowego oraz instrukcjami bhp obowiązującymi na stanowisku pracy, o czym świadczy oświadczenie powódki z dnia 16 listopada 2011 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka K. K. w okresie od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia 31 lipca 2012 r. była zatrudniona u pozwanego L. P. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Usług (...) w O. w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kasjera-sprzedawcy, w oparciu o umowę o pracę na czas określony.

Stosunek pracy między stronami ustał w wyniku upływu czasu, na jaki była zawarta umowa o pracę.

Ostatnie wynagrodzenie powódki liczone jak ekwiwalent za urlop wynosiło 1.500 złotych brutto (1.111,86 złotych netto).

(dowód: akta osobowe powódki – umowy o pracę na czas określony z dnia 31 lipca 2011 r.; akta osobowe powódki – świadectwo pracy; zaświadczenie o zarobkach powódki brutto z ostatnich 3 miesięcy zatrudnienia liczonych jak ekwiwalent pieniężny za urlop – k. 24; przesłuchanie powódki – k. 71-74)

W dniu 1 sierpnia 2011 r. powódka została zgłoszona przez pracodawcę do ubezpieczenia chorobowego.

(dowód: akta osobowe powódki – ewidencja zasiłków)

Do obowiązków powódki z racji zajmowanego stanowiska należała obsługa kasy fiskalnej, obsługa klientów, rozkładanie towaru na regałach oraz układanie butelek na zewnątrz sklepu. Początkowo powódka z racji braku doświadczenia miała zakaz wchodzenia na stanowisko mięsne, jednakże po odejściu z pracy A. J., tj. od października 2011 r. w zakresie obowiązków miała również obsługę klientów na stanowisku wędlin.

(dowód: przesłuchanie powódki – k. 71-74; zeznania świadka A. P. – k. 68-69; przesłuchanie pozwanego- 94)

W dniu 16 listopada 2011 r. powódka odbyła szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Instruktaż ogólny obejmujący m.in. istotę bezpieczeństwa i higieny pracy, omówienie zasad poruszania się na terenie zakładu pracy, zagrożeń wypadkowych i zagrożeń dla zdrowia występujących w zakładzie oraz podstawowych środków zapobiegawczych, omówienie podstawowych zasad bezpieczeństwa i higieny pracy związanych z obsługą urządzeń technicznych oraz transportem wewnątrzzakładowym, omówienie zasad przydziału odzieży i obuwia roboczego oraz środków ochrony indywidualnej, a także omówienie zagrożeń występujących na różnych stanowiskach pracy, ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń przy stosowaniu ostrych przedmiotów, narzędzi pracy, m.in. noży czy krajalnicy, przeprowadził z powódką w dniu 16 listopada 2011 r. specjalista ds. bhp M. W..

W dniach 16-17 listopada 2011 r. instruktaż stanowiskowy z powódką, który dotyczył m.in. przygotowania pracownika do wykonywania określonej pracy, w tym w szczególności omówienia warunków pracy, zagrożeń występujących przy określonych czynnościach na stanowisku pracy, wyników oceny ryzyka zawodowego związanego z wykonywaną pracą i sposobów ochrony przed zagrożeniami oraz zasad postępowania w razie wypadku lub awarii, przeprowadziła posiadająca zaświadczenie ukończenia instruktażu stanowiskowego wydane przez Ośrodek (...) w O., uprawniające do przeprowadzania instruktażu stanowiskowego E. P.. E. P. podczas szkolenia stanowiskowego zapoznała również powódkę z pomieszczeniami na terenie zakładu pracy, obsługą kasy fiskalnej, kolektora oraz krajalnicy, a także z zasadami wykładania towaru. Instruktaż z obsługi krajalnicy polegał na zapoznaniu powódki z włączeniem i wyłączeniem urządzenia, omówieniem wszystkich elementów krajalnicy, sposobu jej używania, zasad bezpieczeństwa, ze szczególnym zwróceniem uwagi na to, by ręce trzymać z dala od noży i kroić wędliny tylko przy użyciu rączki, którą popycha się wędlinę, oraz konieczności używania specjalnego dopychacza do końcówek wędlin. Podczas szkolenia E. P. poinformowała powódkę, że powinna zapoznać się z instrukcją obsługi krajalnicy.

Instrukcje obsługi wszystkich urządzeń znajdujących się w sklepie, w tym instrukcja obsługi krajalnicy do końca 2011 r. znajdowały się w biurze – leżały na półce nad biurkiem A. P., a od początku 2012 r. znajdowały się w pomieszczeniu socjalnym dla pracowników (stołówce) – na ścianie w miejscu ogólnodostępnym.

Po przeprowadzeniu sprawdzianu wiadomości i umiejętności z zakresu wykonywania pracy zgodnie z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy powódka została dopuszczona do wykonywania pracy na stanowisku sprzedawcy-kasjera.

(dowód: akta osobowe powódki – karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy; akta osobowe powódki – oświadczenie powódki o zapoznaniu się z oceną ryzyka zawodowego oraz instrukcjami bhp obowiązującymi na stanowisku pracy z dnia 16 listopada 2011 r.; zeznania świadka M. W. – k. 57-58; zeznania świadka A. C. – k. 58-59; zeznania świadka A. P. – k. 68-69; zeznania świadka E. P. – k. 70-71; częściowo przesłuchanie powódki – k. 71-74; przesłuchanie pozwanego – k.94)

W sklepie prowadzonym przez pozwanego na jednej zmianie z reguły są trzy pracownicy, dwie obsługują kasy fiskalne, a jedna zajmuje się krojeniem wędlin na kralajnicy. Wszystkie pracownicy są zatrudniane na tym samym stanowisku kasjera-sprzedawcy.

Zgodnie z poleceniem pracodawcy pracownicy pracujące na kasie fiskalnej, w razie potrzeby miały również zajmować się obsługą klientów.

Na terenie zakładu prowadzonego przez pozwanego znajduje się jedna kralajnica do żywności 210p, (...) Sp. z o.o., która oznakowana jest specjalnym piktogramem informującym o zakazie zbliżania palców do ostrza kralajnicy.

(dowód: zeznania świadka A. C. – k. 58-59; zeznania świadka P. K. – k. 67; zeznania świadka A. J. – k. 67-68; zeznania świadka A. P. – k. 68-69; zeznania świadka E. P. – k. 70-71; przesłuchanie powódki – k. 71-74; przesłuchanie pozwanego – k. 94)

W dniu 14 maja 2012 r. powódka pracowała na jednej zmianie z A. C., zatrudnioną u pozwanego na tym samym stanowisku co powódka, tj. kasjera-sprzedawcy. Powódce w tym dniu zostało zlecone przez pracodawcę ułożenie towarów na regałach oraz obsługa kasy fiskalnej. A. C. miała natomiast w tym dniu zajmować się obsługą klientów, poprzez krojenie wędlin na kralajnicy.

Około godziny 10:00 powódka, podczas układania towarów na regałach, zauważyła, że na stoisku z wędlinami oczekuje klientka. Z uwagi na to, iż A. C. nie było w tym czasie na stoisku z wędlinami, bowiem udała się na 15-minutową przerwę, powódka podeszła do klientki, celem jej obsłużenia. Powódka przystąpiła do krojenia wędliny na kralajnicy bez zastosowania wymaganej w tym celu ruchomej osłony, zamontowanej w kralajnicy do dociskania krojonego towaru. W trakcie krojenia drugiego plasterka wędliny nagle prawa ręka powódki zsunęła się z kawałka wędliny i dotknęła pracującego ostrza kralajnicy. W wyniku tego zdarzenia powódka doznała rany szarpanej palca II ręki prawej.

Po niezwłocznym zaopatrzeniu na miejscu zdarzenia, powódka została przewieziona przez pozwanego do poradni chirurgicznej (...) szpitala.

Powódka otrzymała zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy na okres od dnia 14 maja 2012 r. do dnia 31 maja 2012 r.

Na okres od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia 31 sierpnia 2012 r. powódka otrzymała zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy od lekarza rodzinnego.

(dowód: zaświadczenie lekarskie – k. 8, 36-37; paragony – k. 32-34; wyjaśnienia poszkodowanej z dnia 14 maja 2012 r. – k. 38; zeznania świadka M. W. – k. 57-58; zeznania świadka A. C. – k. 58-59; zeznania świadka A. P. – k. 68-69; przesłuchanie powódki – k. 71-74; przesłuchanie pozwanego – k.94)

Na dzień wypadku powódka legitymowała się aktualnym zaświadczeniem lekarskim o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku kasjer-sprzedawca, wydanym przez lekarza uprawnionego do badań profilaktycznych, który wskazał datę następnego badania okresowego na dzień 26 lipca 2014 r.

(dowód: akta osobowe powódki – zaświadczenie lekarskie)

W dniu 14 maja 2012 r. pozwany powołał zespół powypadkowy, celem ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku powódki przy pracy, w skład którego wchodził M. W. – specjalista ds. bhp oraz pozwany.

W dniu 14 maja 2012 r. powódka złożyła wyjaśnienia na okoliczność wypadku, jakiemu uległa w pracy w dniu 14 maja 2012 r. około godz. 10:00.

Zespół powypadkowy na podstawie ustaleń dokonanych w dniach od dnia 14 maja 2012 r. do dnia 25 maja 2012 r. uznał wypadek, jakiemu powódka uległa w dniu 14 maja 2012 r. około godz. 10:00 za wypadek przy pracy, przyczynami

którego było: niezastosowanie przez powódkę osłony, brak koncentracji powódki na wykonywanej czynności oraz zaskoczenie niespodziewanym zdarzeniem.

W dniu 25 maja 2012 r. zespół powypadkowy sporządził protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, z treścią którego powódka została zapoznana tego samego dnia. Powódka została pouczona o prawie zgłoszenia do protokołu uwag i zastrzeżeń.

W dniu 30 maja 2012 r. protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku powódki przy pracy został zatwierdzony przez pozwanego pracodawcę.

Powódka nie wniosła zastrzeżeń ani uwag do sporządzonego w dniu 25 maja 2012 r. protokołu powypadkowego.

(dowód: protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy wraz z załącznikami z dnia 25 maja 2012 r. – k. 7; wyjaśnienia poszkodowanej z dnia 14 maja 2012 r. – k. 38; zeznania świadka M. W. – k. 57-58; przesłuchanie pozwanego – k.94)

Powódka nie zwracała się nigdy do pozwanego pracodawcy o sprostowanie protokołu powypadkowego nr (...) z dnia 25 maja 2012 r.

(bezsporne)

W okresie od maja 2012 r. do czerwca 2012 r. powódka otrzymała od pozwanego wynagrodzenie w następującej wysokości:

- za miesiąc maj 2012 r. – wynagrodzenie w kwocie 958,82 złotych netto,

- za miesiąc czerwiec 2012 r. – wynagrodzenie w kwocie 195,85 złotych netto.

W sierpniu powódka otrzymała od pozwanego kwotę 664,31 złotych tytułem ekwiwalentu za 12 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego.

(dowód: listy płac – k. 25-27 i 29; zlecenia wypłaty – k. 28 i 30; przesłuchanie pozwanego – k. 94)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie było uzasadnione i jako takie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że istotą sporu pomiędzy stronami były dokonane przez zespół powypadkowy ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku powódki przy pracy w dniu 14 maja 2012 r., ujęte następnie w protokole nr (...) z dnia 25 maja 2012 r.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (Dz. U. z 2009 r., Nr 105, poz. 870), pracodawcę obciążają określone obowiązki związane z ustalaniem okoliczności i przyczyn wypadku, m.in. powołanie zespołu powypadkowego, dokonanie oględzin miejsca wypadku, zebranie wyjaśnień, zakwalifikowanie zdarzenia jako wypadku, zapewnienie pomocy poszkodowanemu. Efektem powyższego postępowania powinien być sporządzony przez zespół powypadkowy protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, który jest zatwierdzany przez pracodawcę lub zwracany zespołowi powypadkowemu celem uzupełnienia i wyjaśnienia.

Zgodnie z § 9 ust. 1 powołanego rozporządzenia po ustaleniu okoliczności i przyczyn wypadku zespół powypadkowy sporządza – nie później niż w terminie 14 dni od dnia uzyskania zawiadomienia o wypadku – protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Zespół powypadkowy ponadto jest obowiązany zapoznać poszkodowanego z treścią protokołu powypadkowego przed jego zatwierdzeniem, który ma prawo zgłoszenia uwag i

zastrzeżeń do ustaleń zawartych w protokole powypadkowym, o czym zespół powypadkowy jest obowiązany pouczyć poszkodowanego (§ 11 rozporządzenia).

W myśl § 13 ust. 1 powołanego rozporządzenia protokół powypadkowy zatwierdza pracodawca nie później niż w terminie 5 dni od dnia jego sporządzenia, a następnie zatwierdzony protokół powypadkowy niezwłocznie doręcza poszkodowanemu pracownikowi (§ 14 ust. 1 rozporządzenia).

W rozpatrywanej sprawie bezspornym było, że w związku z wypadkiem przy pracy, któremu powódka uległa w dniu 14 maja 2012 r., pozwany powołał zespół powypadkowy, którego celem było ustalenie okoliczności i przyczyn powyższego wypadku, który następnie sporządził protokół nr (...) z dnia 25 maja 2012 r. zatwierdzony przez pozwanego pracodawcę w dniu 30 maja 2012 r.

Bezspornym było również, że powódka nie wniosła zastrzeżeń ani uwag do sporządzonego w dniu 25 maja 2012 r. protokołu powypadkowego, nie zwróciła się również nigdy do pozwanego pracodawcy o jego sprostowanie.

Dopuszczalność dochodzenia przez pracownika przed sądem pracy sprostowania treści protokołu powypadkowego budzi w doktrynie pewne wątpliwości. Jednak w orzecznictwie sądowym zdecydowanie wskazuje się na dopuszczalność takiego żądania. W szczególności podnosi się, że brak jest podstaw do twierdzenia, że po sporządzeniu protokołu powypadkowego poszkodowany pracownik nie ma możliwości dalszej kontroli nad protokołem, gdy nie zgadza się ze stwierdzeniem, że wypadek nie jest wypadkiem przy pracy albo że zachodzą okoliczności, które mogą mieć wpływ na prawo do świadczeń przysługujących z tytułu wypadku przy pracy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r., II PZP 14/05). Za dopuszczalnością takiego żądania wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 czerwca 2001 r. (sygn. akt II UKN 425/00), wskazując, że „pracownik lub członkowie jego rodziny z reguły mają interes prawny w uzyskaniu orzeczenia zastępującego protokół powypadkowy, jeżeli chcą ubiegać się o świadczenie w postępowaniu przed organem rentowym (art. 189 k.p.c.)”. A zatem należy uznać, że pracownik może skutecznie żądać przed sądem pracy, aby jego pracodawca sprostował niekorzystne dla niego zapisy protokołu powypadkowego. Przy czym pracownik nie musi wykazywać każdorazowo i indywidualnie szczególnego interesu prawnego wynikającego z art. 189 k.p.c. do uzyskania sprostowania protokołu powypadkowego, gdyż o istnieniu takiego interesu prawnego przesądził ustawodawca (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., II PK 282/08).

Sąd Najwyższy konsekwentnie zatem przyjmuje, że powództwo pracownika o sprostowanie protokołu powypadkowego jest uprawnione. Przy czym pracownik może żądać jego sprostowania nie tylko w tym zakresie, że samo zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Może także wnosić o sprostowanie przyczyn tego wypadku, jeśli uważa, że zamieszczone w protokole zapisy nie są zgodne z prawdą. Istotne znaczenie (faktyczne i prawne) ma także to, czy przyczyna wypadku przy pracy leżała wyłącznie po stronie pracownika czy również po stronie pracodawcy, który naruszył zasady i przepisy bhp. Zwrócić należy jednak uwagę, iż pomimo tego, że pracownik ma interes prawny w żądaniu sprostowania protokołu powypadkowego, to jednak jego roszczenie nie zawsze musi być uwzględnione. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy nie jest on w stanie wykazać, że zapisy zamieszczone w tym protokole są niezgodne z prawdą. Dodatkowo to na pracowniku spoczywa ciężar dowodu, że zapisy zawarte w protokole powypadkowym są niezgodne z prawdą i powinny być sprostowane. Powinien on zatem przedstawiać dowody konieczne do sprostowania protokołu (np. zeznania świadków) czy wnosić o opinie biegłych.

W rozpoznawanej sprawie, w ocenie Sądu Rejonowego, powódka w żaden sposób nie wykazała, by zapisy zamieszczone w protokole powypadkowym nr (...) z dnia 25 maja 2012 r. były niezgodne z prawdą.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, a w szczególności zeznania świadków M. W., A. C., E. P. oraz A. P., a także pozwanego bezsprzecznie wykazało, że protokół nr (...) z dnia 25 maja 2012 r. został rzetelnie sporządzony przez powołany przez pozwanego pracodawcę zespół powypadkowy, po przeprowadzeniu szczegółowego postępowania związanego z ustaleniem okoliczności i przyczyn wypadku powódki, jakiemu uległa w pracy w dniu 14 maja 2012 r. Słuchani w sprawie świadkowie zgodnie potwierdzili, że powódka przeszła odpowiednie szkolenie w zakresie obsługi krajalnicy do wędlin i zachowania podczas pracy na urządzeniu oraz, że pozwany pracodawca

zapewniał pracownikom prawidłową organizację pracy. Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu ze zdjęć krajalnicy oraz o zwrócenie się do producenta maszyn o wskazanie czy maszyna była wyprodukowana razem z naklejką, ponieważ zdjęcia krajalnicy były już dołączone do protokołu powypadkowego i nowe zdjęcia odbiegały od poprzednio dołączonych. Dodatkowo słuchani w sprawie świadkowie zeznawali na okoliczność ustalenia czy krajalnica była wyposażona w znaki ostrzegawcze czy też nie, a pytany na rozprawie pozwany k. 95 czy naklejka była umieszczona na krajalnicy przed wypadkiem czy też po i dlaczego przy codziennym jej użyciu naklejka jest niezniszczona- nie mógł opanować uśmiechu. Wobec powyższego zdaniem sądu powyższe wnioski dowodowe nie były istotne do rozstrzygnięcia niniejszego sporu, a zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy bezsprzecznie wykazał, że w dniu 16 listopada 2011 r. powódka odbyła szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Instruktaż ogólny obejmujący m.in. istotę bezpieczeństwa i higieny pracy, omówienie zasad poruszania się na terenie zakładu pracy, zagrożeń wypadkowych i zagrożeń dla zdrowia występujących w zakładzie oraz podstawowych środków zapobiegawczych, omówienie podstawowych zasad bezpieczeństwa i higieny pracy związanych z obsługą urządzeń technicznych oraz transportem wewnątrzzakładowym, omówienie zasad przydziału odzieży i obuwia roboczego oraz środków ochrony indywidualnej, a także omówienie zagrożeń występujących na różnych stanowiskach pracy, ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń przy stosowaniu ostrych przedmiotów, narzędzi pracy, m.in. noży czy krajalnicy, przeprowadził z powódką w dniu 16 listopada 2011 r. specjalista ds. bhp M. W.. Dodatkowo w dniach 16-17 listopada 2011 r. E. P. przeprowadziła z powódką instruktaż stanowiskowy, który dotyczył m.in. przygotowania pracownika do wykonywania określonej pracy, w tym w szczególności omówienia warunków pracy, zagrożeń występujących przy określonych czynnościach na stanowisku pracy, wyników oceny ryzyka zawodowego związanego z wykonywaną pracą i sposobów ochrony przed zagrożeniami oraz zasad postępowania w razie wypadku lub awarii. E. P. podczas szkolenia stanowiskowego zapoznała również powódkę z pomieszczeniami na terenie zakładu pracy, obsługą kasy fiskalnej, kolektora oraz krajalnicy, a także z zasadami wykładania towaru. Instruktaż z obsługi krajalnicy do wędlin polegał na zapoznaniu powódki z włączeniem i wyłączeniem urządzenia, omówieniem wszystkich elementów krajalnicy, sposobu jej używania, zasad bezpieczeństwa, ze szczególnym zwróceniem uwagi na to, by ręce trzymać z dala od ostrza i kroić wędliny tylko przy użyciu rączki, którą popycha się wędlinę, oraz konieczności używania specjalnego dopychacza do końcówek wędlin. Podczas szkolenia E. P. poinformowała także powódkę, że powinna zapoznać się z instrukcją obsługi krajalnicy. Dodatkowo krajalnica do żywności 210p, (...) Sp. z o.o., znajdująca się na terenie zakładu prowadzonego przez pozwanego oznakowana jest specjalnym piktogramem informującym o zakazie zbliżania palców do ostrza krajalnicy.

Wobec powyższego twierdzenie powódki, że szkolenie instruktazowe z E. P. nie obejmowało obsługi maszyny do krojenia mięsa było sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Gdyby nawet przyjąć, za powódką, że E. P. nie przeszkoliła jej z obsługi krajalnicy, to powódka sama przyznała, że wiedziała jak działa krajalnica, bowiem koleżanki z pracy pokazały jej jak ją prawidłowo używać, w związku z czym nie widziała potrzeby zwrócenia się do pracodawcy o dodatkowe szkolenie i pisemną instrukcję urządzenia. Powódka przyznała również, iż podczas krojenia wędliny w dniu zdarzenia nie użyła wymaganej w tym celu osłonki.

Wobec powyższego, mając na uwadze zasady logiki i doświadczenia życiowego, należało przyjąć, iż do wypadku jakiemu powódka uległa w pracy w dniu 14 maja 2012 r. doszło z wyłącznej winy powódki. To powódka poprzez swoją nieuwagę, brak koncentracji, a wręcz lekceważący stosunek do zagrożenia jakie niesie praca przy włączonej krajalnicy do wędlin doprowadziła do nieszczęśliwego zdarzenia. Sąd nie dopatrył się przy tym, wbrew zarzutom powódki, naruszenia przez pracodawcę przepisów prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad BHP lub innych przepisów dot. ochrony życia i zdrowia. Urządzenie, podczas pracy na którym doszło do wypadku było sprawne technicznie. Ponadto było oznakowane specjalnym piktogramem informującym o zakazie zbliżania palców do ostrza krajalnicy. Dodatkowo dla pracowników udostępniona była w miejscu ogólnodostępnym instrukcja obsługi krajalnicy.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu, słusznie przyjęto w protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku nr (...) z dnia 25 maja 2012 r., że przyczynami wypadku przy pracy powódki było: niezastosowanie przez powódkę osłony, brak koncentracji powódki na wykonywanej czynności oraz zaskoczenie niespodziewanym zdarzeniem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd nie znalazł podstaw do sprostowania protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku powódki przy pracy nr (...) z dnia 25 maja 2012 r. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy ponad wszelką wątpliwość potwierdził prawidłowość dokonanych przez zespół powypadkowy ustaleń faktycznych w zakresie wypadku przy pracy, jakiemu powódka uległa w dniu 14 maja 2012 r. oraz w zakresie ustalenia jego przyczyn. Powyższe Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o zeznania świadków M. W., A. C., E. P. oraz A. P., a także pozwanego, których ocenę dokonał w kontekście całego zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wobec powyższego Sąd w całości dał wiarę zeznaniom ww. świadków oraz pozwanego albowiem były one konsekwentne i logiczne oraz wzajemnie uzupełniały się i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym sprawy, odmawiając tym samym wiary zeznaniom powódki, w zakresie w jakim były one sprzeczne z wiarygodnymi dowodami zgromadzonymi w niniejszej sprawie.

Wobec powyższego Sąd w całości oddalił powództwo o sprostowania protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku powódki przy pracy nr (...) z dnia 25 maja 2012 r.

Sąd oddalił również żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 227 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 maja 2012 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za okres niezdolności do pracy, tj. za okres od dnia 14 maja 2012 r. do dnia 7 czerwca 2012 r. w wysokości różnicy między wypłaconym jej wynagrodzeniem chorobowym w wymiarze 80% podstawy wymiaru, a należnym jej wynagrodzeniem chorobowym w wymiarze 100% podstawy wymiaru.

W rozpatrywanej sprawie bezspornym było, że powódka jako osoba pozostająca w stosunku pracy, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późniejszymi zmianami) podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 1 cyt. ustawy).

Bezspornym było również, że wypadek jakiemu powódka uległa w dniu 14 maja 2012 r., na podstawie ustaleń dokonanych w dniach od dnia 14 maja 2012 r. do dnia 25 maja 2012 r. przez zespół powypadkowy powołany przez pozwanego pracodawcę uznany został za wypadek przy pracy.

Jednym ze świadczeń należnych z tytułu wypadków przy pracy, zgodnie art. 6 ust. 1 pkt. 1 w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r., Nr 167, poz. 1322 z późn. zm.) jest zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru. Zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje niezależnie od okresu podlegania ubezpieczeniu od pierwszego dnia niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. Zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługuje jedynie za okresy niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, za które ubezpieczony na podstawie odrębnych przepisów zachowuje prawo do wynagrodzenia, uposażenia, stypendium lub innego świadczenia przysługującego za czas niezdolności do pracy (art. 8 cyt. ustawy).

Dla oceny zasadności roszczenia powódki zasądzenia na jej rzecz wynagrodzenia chorobowego w wymiarze 100% podstawy wymiaru, istotnym jest, że art. 92 k.p. od dnia 1 stycznia 2003 r. nie przewiduje już obowiązku wypłaty wynagrodzenia chorobowego przez pracodawcę w związku z wypadkiem przy pracy.

Wynagrodzenie chorobowe (zwane też w literaturze wynagrodzeniem gwarancyjnym, wynagrodzeniem za czas choroby) przysługuje, zgodnie z art. 92 § 1 k.p., jedynie za czas niezdolności pracownika do pracy wskutek:

1) choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną – trwającej łącznie do 33 dni w ciągu roku kalendarzowego – pracownik zachowuje prawo do 80% wynagrodzenia, chyba że obowiązujące u danego pracodawcy przepisy prawa pracy przewidują wyższe wynagrodzenie z tego tytułu,

2) wypadku w drodze do pracy lub z pracy albo choroby przypadającej w czasie ciąży – w okresie łącznie do 33 dni w ciągu roku kalendarzowego – pracownik zachowuje prawo do 100% wynagrodzenia,

3) poddania się niezbędnym badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, tkanek i narządów oraz poddania się zabiegowi pobrania komórek, tkanek i narządów – w okresie łącznie do 33 dni w ciągu roku kalendarzowego – pracownik zachowuje prawo do 100% wynagrodzenia.

W rozpatrywanej sprawie, pozwany pracodawca w związku z wypadkiem przy pracy jakiemu powódka uległa w dniu 14 maja 2012 r. w ogóle nie był zobowiązany do wypłaty powódce wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy, bowiem od pierwszego dnia niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy powódce przysługiwał zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego wypłacany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Wobec powyższego również żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz od pozwanego pracodawcy wynagrodzenia chorobowego za okres od dnia 14 maja 2012 r. do dnia 7 czerwca 2012 r. w wymiarze 100% podstawy wymiary podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Na marginesie, Sąd pragnąłby nadto zwrócić uwagę, że wynagrodzenie za okres niezdolności do pracy, tj. za okres od dnia 14 maja 2012 r. do dnia 7 czerwca 2012 r. wypłacone powódce przez pozwanego pracodawcę w wysokości 80% podstawy wymiary, należało wręcz uznać za świadczenie nienależnie pobrane przez powódkę.

W pkt. II-gim wyroku Sąd, na podstawie art. 102 k.p.c., odstąpił od obciążenia powódki kosztami zastępstwa procesowego należnymi stronie pozwanej. W ocenie bowiem Sądu, całokształt okoliczności niniejszej sprawy przemawiał za zastosowaniem wobec powódki tego przepisu, stanowiącego, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Jak wskazuje się w judykaturze, skorzystanie przez Sąd z przepisu art. 102 k.p.c. w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym Sądu orzekającego i tylko do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie, a jeśli tak to, w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Zatem ustalenie czy w danych okolicznościach zachodzą "wypadki szczególnie uzasadnione", o których mowa w art. 102 k.p.c., ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie Sądu (vide: post. SN z 26.01.2007r., V CSK 292/06, Lex nr 232807). W niniejszej sprawie Sąd zważył, iż o zasadności zastosowania art. 102 k.p.c. w przedmiocie orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego należnych stronie pozwanej (wynoszących 60 zł - §12 ust. 1 pkt. 3 Rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu), przesądza pracowniczy charakter niniejszej sprawy oraz sytuacja materialna powódki, który podjęła pracę, ale uzyskuje niskie dochody.

Zarządzenie:

1. odnotować w rep.,
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powódki
3. kal. 14 dni.